NUM XLVII.



w PIĄTEK DNIA 21. LISTOPADA ROKU 1783.

Z Wilna dnia 21. Listopada.

W przeszłą Sobotę, iako na terminie pogług prawa przypadaiącym Trybunał Główny W. X. Lit. po wysłuchaney w Kościele Akademickim Wotywie o Duchu S. mianey przez J. X. *Gzowskiego* Suffragana *Trockiego*, i kazaniu mianym przez J. X. *Wróblewskiego* Wikariusza Katedralnego Ordynaryinego Kaznodzieię w tymże Kościele Akademickim, udawszy się do stuby, Sądy swoie rozpoczoł pod laską Jmć Pana *Morawskiego* Generała Majora diwizyi drugiey Woyska Litewskiego, Kawalera Orderow S. *Stanisława* i Lwa złotego, Deputatata Pińskiego.

Mamy tu pewną wiadomość, że J. P. Jerzy *Jodko* Marszałek Lidzki, Kawaler Orderu S. Stanisława po uczynioney przykładney dyspozycyi tak co do duszy iako też co do maiątku swoiego, swiat ten pożegnał.

Z Tunetu dnia 25. *Września.* W tych dniach przybył tu Officer wysłany od *Porty*, który przywiozł listy do tuteyszego *Beya* pisane od *W. Wezyra* i *Kapitana-Baszy*, i wnich rozkaz, zaraz, bez żadnych sprzeczek i wymowek, utrzymywać pokoy, tak iak przedtym, z Cesarzem *Rzymskim*, *Bey* dał odpowiedź *W. Wezyrowi i Kapitanowi-Baszy*, że iest rozkazom sobie od nich danym powolny. W *Algierze*, pomieniony *Turecki* Officer toż samo uczynił, i wtymże zamyśle wyiechał do *Trypolu*.

Przeciwnie *Bey* niechce *Wenecyi* zfolgować, co się tycze nagrody za ładunek spalonego okrętu wyciąga on w przeciągu 4. miesięcy zadosyć czyniącey odpowiedzi; inaczey, Rzeczypospolitey woynę niechybnie wypowie.

Z Madrytu dnia 29 *Września* Król Jmć *Katolicki* dał w prezencie Xiężney Jeymci *Asturyiskiey* 100,000. *Piastrów*, i ubiór z bryllantów wielce kosztowny; nad to ieszcze rozkazał z Królewskiego Skarbu wszystkie długi Xiężney popłacić, które barzo są liczne; ponieważ Xiężna Jeymć hoyne iałmużny między ubogich zwykła dawać.

Nadgradzaiąc zasługi i męstwo *Dona Barcello* podczas expedycyi przeciw *Algierowi*, Król Jmć naznaczył iemu dożywotney pensyi intratę Generała-Leytnanta. Officerowie, ktorzy podczas tey expedycyi przytomni byli, iedni pensye od 4. do 6,000. *Realów*, drudzy otrzymali awans. Wdowy i dzieci tych, ktorzy podczas tey wyprawy poginęli, będą miały trzyletni żołd po swoich zmarłych mężach i oycach, i do śmierci połowę ich lafy.

Z Madrytu dnia 6. *Października.* Król Jmć Katolicki nadgradzaiąc pomyślną pracę *Dona Barcello* w dobywaniu *Algieru*, darował mu złotą szpadę brylantami sadzoną, i przyozdobił go Wielkim Krzyżem Orderu *Karola III.*

Xiążę *Asturyi* dał mu w prezencie złotą do la-

ſki gałkę, bryllantami ſadzoną; a *Infant Don Gabryel*, guz do Kapeluſza, i ſzlifę brylantową.

Z Konſtantynopola dnia 1. Października. Mówią, iż wydane ſą rozkazy, aby ſię zbierało liczne woyſko pod *Adryanopol*, dokąd iuż niektórzy wyżſi Officerowie, z korpuſem *Ianczarow* z kilką Indzynierami, *Francuſkiemi* poiechali. Po nad *Dunaiem* i Rzeką *Sawą*, ſtoi nie mało różnych *Tureckich* Dywizyi: wſzakże Komendanci tego woyſka, mianowicie Baſza *Belgradzki*, maią rozkaz, unikać wſzelkich takich krokow, któreby woynę ściągnąć mogły.

Z Paryża dnia 13. Październ: Upewniaią, iż przybiegł z *Konſtantynopola* Kuryer ieden *Turecki* wraz z iednym *Dragomanem*, i miał ten ſobie dany od *Porty* rozkaz, aby liſty oddał do rąk ſamemu Hrabi *de Vergennes;* gdyż *Dywan* nie chciał poſyłać tych liſtów przez ręce Poſła *Francuſkiego w Konſtantynopolu* będącego.

W Porcie *Tulońſkim*, nie przeſtaią wſzyſtko gotować do uzbroienia floty woienney. Okręty wſzyſtkie tam będące, ſą miedzią obite. Statki poſyłane do *Rygi*, iak prędko ztamtąd powróciły do portu *Breſt*, i drzewo na ląd wyłożyły, wnet im dano rozkaz płynąć do *Baiony*, i zabierać całe drzewo do budowy, które ſię tylko w tym porcie znayduie.

Z Paryża dnia 17. Października. Czas pogodny, który tu mamy od 7. do 8. dniu, pozwolił J. Panu *Montgolfier* czynić ſwoie doświadczenia: nie wielu one miały świadków; machina iego utrzymywana za każdym razem powrozami, podnoſiła ſię do 30. do 40. i aż do 50. ſtop. Jeden z rzemieślników, iako też i Pan *Pilaſtre - du Roſier*, i ſam nawet J. Pan *Montgolfier*, kilka razy ztą mahiną podnoſili ſię. Xiąże *de Chartes*, będąc raz przytomnym tym doświadczeniom, chciał także wſieść na galeryą; ale, chociaż żadnego nie było niebeſpieczeńſtwa, nie dopuſzczono iemu iednak tego uczynić; i Pan *Dillon* wſiadł na iego mieyſce z iednym Kawalerem *S. Ludwika*. Podnieſieni oni byli do 40 bliſko ſtop, i w tym ſamym momencie, w którym poſtrzeżono, że Machina miała zſtępować, puſzczono powrozy, po czym ona ſpadła przy końcu ogrodu, o ſto

krokow od mieyſca wznieſienia ſię, ale tak powoli, że ona iuż była na ziemi, a Pan *Dillon* nie poczuł żadnego uderzenia. Pan *Pilaſtre-du Roſier*, od tego czaſu często ſam ieden podnoſił ſię z tą Machiną dla utrzymywania ognia w piecu, rzucaiąc weń ſłomę: trzeba iey wiązkę na minutę, dla zabieżenia gęſtwieniu ſię *Gaſu*; i dnia zawczorayſzego, temuż Panu *Pilaſtre* tak dobrze udawało ſię, iż dwa razy po półgodziny na powietrzu bawił ſię: widziano za każdym razem machinę podnoſzącą ſię do 12. i do 15. ſtop, kiedy doſtarczał iey nowego ciepła Już tedy tym ſpoſobem, iak ſię pokazuie, dokazano tego, iż można iak chcąc tę machinę i podnieść i ſpuścić; zoſtaie teraz ten ſekret do odkrycia, aby ią można kierować linią horyzontalną, a mianowicie, aby można odnawiać *Gas* taką materyą, ktoraby dawała płomień żywy i iaſny bez żadnego dymu, i dłużey nieco trwaiący nad płomień z ſłomy zapaloney. Napełniana bywa ta wielka machina powietrzem, w przeciągu 5. tylko minut.

Z Paryża dnia 20. Października. Król Jmci *Hiſzpańſki* nadgradzaiąc troſkliwość Hrabi *de Vergennes*, którą miał w intereſſach *Hiſzpańſkich* przy podpiſywaniu pokoiu, nominował go *Grandem Hiſzpańſkim* Słychać, że on ma także otrzymać Order *Złotego Runa*; a ſyn iego ieſt wynieſiony od Króla Jmci na urząd *Kapitana-Pułkownika* w Gwardyi Królewſkiey.

Z Wiednia dnia 18. Październ: Ceſarz Jmć od czaſu ſwego powrotu, uſtawnie pracuie w Gabinecie. Mowią, iż wkótce wyiedzie znowu do *Węgier*, ale w tym nic niemaſz pewnego, iako i o woynie z *Turkami*. To tylko pokazuie ſię rzecz pewna, że przynaymniey odłożone ieſt zerwanie pokoiu, dla podanych nowych propozycyi od Dworu *Werſalſkiego*, który wſzyſtkiemi ſiłami ſtaraſię, nie dopuścić tey woyny Xiąże Karol *de Lichtenſtein*. Komendant Generalny *Wiedeńſki*, o którym mówią, iż ieſt wyſłany z ſzczegulnemi zleceniami od Ceſarza Jmci do Króla Jmci *Neapolitańſkiego*, i do innych Dworow *Włoſkich*, przeieżdżał dnia 30. *Września* przez *Mantuę*.

NUM XLVII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 21. LISTOPADA ROKU 1783.

Z Turynu dnia 10. Październ: Zaszczepienie ospy Królowey naszey, tak pomyślnie odprawiłosię, iż Monarchini nasza w zupełnym iuż zostaie zdrowiu

Z Niższey Elby dnia 19. Października. Twierdzą tu, że Imperatorowa Jeymć *Rossyiska*, na przyszły Rok będzie się znaydowała w *Chersonie*, gdzie odprawisię teyże Wielkiey Monarchini Koronacya, iako Królowey *Krymu i Kubanu*. Pod tenże czas, maią się tam znaydować *Georgii* Xiążęta *Herakliusz i Salomon*, nowi Państwa *Rossyiskiego* Hołdownicy.

Z Austryi dnia 20. Październ. Drogi, które z Ziemi *Siedmigrodzkiey* do *Moldawii* prowadzą, maią być reparowane od woyska Ces rskiego, pod dozorem niektórych *Jndżynierów*. Ta drog reparacya, ma się kontynuować aż do samey *Moldawii*, bez naymnieyszych przeszkod od *Hospodara*.

Głoszą, że Cesarski Internuncyusz w *Stambule* rozkaz odebrał, żądać od *Porty* powrócenia wszystkich Kraiów odpadłych od *Austryi* w roku 1739. i powrócenia tey korzyści, którą w przeciągu 44. lat *Porta* z tych kraiow miała. Co się ściąga do tego drugiego punktu; wolność *Porcie* zostawiona iest, czy w pieniądzach, czy też w odstąpieniu iakich kraiów, *Austryi* nadgrodzić.

Z Neapolu dnia 20. Październ: Odebraliśmy wiadomość, że Marszałek Don Alfons *Pasqual*, Komendant *de Brindes*, zakończył piękny swóy wiek, w roku życia swego 106.

Z Londynu dnia 21. Październ: W Prowincyi *de Ket*, pewny partykularny człowiek kopiące w Ogrodzie *de Stadbury*, wykopał przeszłego poniedziałku

ſkrzyneczkę małą, w ktòrey było pięć ſztuk monety ſrebrney, takiey wielkości, iak naſz pieniądz nazwany *Korona*. Na iedney ſtronie tey wykopaney monety, wyrażona ieſt *Arka Noego* z gołębicą i z gałązką oliwną, oraz z tym *Hebrayſkim* charakterem napiſem: *Sem, Chan, i Jafet*. Z drugiey ſtrony wyobrażona ieſt głowa *Noego*, i napis ieſt taki: *Noe, Król Nowego Swiata. Roku Nowego Swiata dwa razy pięć.*

Z Londynu dnia 22. Październ:

O oſtatnim przez *Hiſzpanów* attakowaniu *Algieru*, publiczne Wiadomości głoſiły, iż zruynowanych z gruntu domów liczono w tym Mieście 2,048. a mocno nadpſowanych 700. Miało tamże zginąć Barbarzyńców 1,000. Nadto ieſzcze, kazał *Dey* głowy poucinać 316. ſwym *Maurom*, ktòrzy przeſtraſzeni ogniem *Hiſzpańſkim*, chcieli dezertować. Wſzakże, ieden z tuteyſzych Kupców, odebrał liſt z *Algieru*, od brata ſwego tam oſiadłego: podług którego, zruynowanych (i to nie całe) tam domow, liczą tylko 100. Zabitych ludzi 35. Ranionych 25. Mocny odpor dawali *Algierczycy*; dwa okręty *Hiſzpańſkie*, i Szalup 17. ſpalili. Odſtępuiących iuż nawet po bombardowaniu *Hiſzpanow*, mocno *Barbarzyńcy* ſwemi Galerami i Szalupy napaſtowali Morze wyrzuciło na brzeg wiele trupow *Hiſzpańſkich*; których ucięte głowy kazał *Dey* do kupy znośić; i naliczono ich 703. Tenże *Dey*, po oddaleniu ſię od *Algieru* Floty *Hiſzpańſkiey*, znaczne pieniądze rozdał między ſwe żołnierze, w nadgrodę ſtatecznego ich męſtwa.

Z Gratzu dnia 21. Październ:

W *Offen*, *Peſt* i *Temeſawar* oſiadło na kilkaſet familii przybyłych z *Holandyi*.

Z Inſpruku dnia 26. Październ:

Dnia wczorayſzego o ósmey ranney godzinie, przybył tu w nayściśleyſzym *incognito* Król Jmć *Szwecki* pod imieniem Hrabi *de Haga*, i ſtanął w *Hotelu* pod Złotym Orłem. W krótce potym Arcy-Xiężna *Marya Elżbieta* wyſłała Hrabiego *de Coreth* Ceſarſkiego Podkomorzego i guberſkiego Konſyliarz, z oświatczeniem iey ukontentowania, które powzięła z ſzczęśliwego tu przybycia iego Królewſkiey Mości, i razem zapraſzaiąc go na obiad.

Przez kilka godzin Król Jmć odpoczowſzy, udał ſię o koło drugiey po południu godziny, w aſſyſtencyi Hrabiego *de Fehrſen* i ſwego Podkomorzego Ba-

rona *de Taube*, do Cesarskiey Rezydencyi, i iadł tam obiad u stołu na 20. osób. Po skończonym obiedzie, tuteysza Szlachta miała honor prezentować się Królowi Jegomości. Około piątey godziny pożegnawszy Król Jmć Arcy Xiężnę Jeymość, udał się do Zamku *Ambras*, dla oglądania osobliwości, które się tam chowaią, Y po ósmey wieczorney godzinie, kontynuował dalszą swoię do *Włoch* podróż.

Z Wiednia dnia 25. *Październ:* Poseł *Francuski* do tuteyszego Dworu wyznączony, Mar. graff *de Noailles*, dnia 22. tego miesiąca tu przybył, i dnia wczorayszego wieczorem miał u Cesarza Jmci powitania Audyencyą, na którą był wprowadzony od Naywyższego Podkomorzego Graffa *de Rosenberg*, i pod czas niey miał honor podać Cesarzowi Jmci swoie listy kredencyalne.

Dnia 22. tego miesiąca, przybyły z *Peterzburga* kuryer przywiozł dla *Rossyiskiego* przy tuteyszym Dwrze posła Xiążęcia *Galliczyna*, Order *S. Włodzimirza*.

Z Malty piszą że Galery Zakonu *Maltańskiego*, które podczas attaku na *Algier* z tak wielką sławą przytomne były, dnia 12. Września powróciły. Przywiozły one z sobą listy. w których Król *Hiszpański* Zakonowi *Maltańskiemu* iak nayobowiązaniey dziękuie, za daną sobie do attaku pomoc Jnne wszystkie *Maltańskie* okręty są na morzu, dla ścigania *Barbarzyńskich* okretów.

Z Wiednia 5. *Listopada.* Cesarski Generał - Maior Hrabia *Rzewuski*, w przeszłą niedzielę, w przytomności niedawno tu przybyłego Xiążęcia Jmci Adama *Czartoryskiego*, Kapita Szlachetniey *Galicyiskiey* Gwardyi, w ręku naypierwszego Cesarskiego Dworu Marszałka, Xiążęcia *de Starhemberg*, złożył przysięgę wierności, iako *Kapitan, Leytnant* pomienioney Szlachetney Gwardyi.

DONIESIENIE z WILNA

Drukarnia J. K. Mci przy Akademii Wileńskiey będąca rozpoczowszy iuż Kalendarzyk Polityczny na Rok przyszły 1784 przy oświadczeniu należytego podziękowania JJ. PP. Regentom Kancellaryi Ziemskich i Grodzkich, mianowicie zaś Oszmiańskim, Tro-

ckim, Upitzkim, Zmudzkim, Starodubowſkim, Nowogr: Połock: Witepſkim, Orſzańſkim, Mińſkim i Rzeczyckim, *za uwiadomienie o zaſzłych odmianach w ich Powiatach, upraſza innych JJ. PP. Regentow o podobneż uwiadomienie w przeciągu naydaley tygodnia, inaczey zaś przerzeczona Drukarnia tych JJ. PP. Regentow, od których żadnego donieſienia nie będzie miała, iako nie żyiących z Kalendarzyka wykaſuie.*

Z mocy Dekretu Aſſeſſoryi Litewſkiey Kamienice dwie Katolnickich i Dereſiewiczow w Wilnie na Subocz *ulicy będące pod konkurs podane przez licytacyą publiczną przedane być maią dnia 2. Grudnia* plus offerenti, *ktoby z nich ktorą nabyć żądał, niech w Kancellaryi Woytowſkiey Wileńſkiey ſwoie quantum zapiſze.*

W nocy ze Dnia 18. na Dzień 19. Października Roku niniey-ſzego 1783. z Dobr Poſzuſzwia Jmć Pana Waleryna Billewicza *Ciwuna Twerſkiego Xtwa Zmudz: Stty Eyragolſkiego w Xttwie Zmudzkim położonych zbiegło dwoch chłopcow, ieden z nich imieniem Franciſzek* Pilecki *lat 18. lub 19. maiący przez lat pięć do kuchni edukowany, a drugie tyle ieſzcze ſłużyć obowiązany, głowę zapuſzczoną na przedzie wyſtrzyżoną, włos czarny i krotki maiący, twarzy pociągłey, gładkiey, miernie białey, oka pełnego, noſa pociągłego, ſam wyſmukły; wyſzedł w zupanie ſukna norderowego koloru niebieſkiego, pas włoczkowy ſiatkowy dwoch kolorow zielonego z karmazynowym, kożuch przykrotki używany, ſiermięgę takoż używaną, czapki dwie, iednę zimową kapuzę z uſzami ſukna zielonego czarnym barankiem okładaną, drugą konfederatkę ſukna karmazynowego wyſoką białym barankiem wązko obwiedzioną z rożkami, botow parę nowych iuchtowych wynioſł. Drugi foryś dziedziczny imieniem Kazimierz* Gaczionis *od lat dziecinnych we Dworze hodowany, iednegoż wieku co i pierwſzy, wzroſtu niżſzego, włoſa czarnego, głowę także za puſzczonoą maiący, oſpowaty, twarzy okrągłey greckiey, oczu zapadłych, nosa między oczami nieco wkleſłego, i wynioſł na ſobie zupan nowy od liberyi ſukna norderowego zielonego z ſznurkiem z kolorow białego i zielonego mieſzanym, paſ ſzalonu białego używany, ſiermięgę noſzoną, czapkę okrągłą wyſoką z felby ſzarey, wierzch ſukna zielonego, botow parę nowych. Kto onych pozna i oznaymi, gdzie ſą, pewnie niezawodną wezmie nadgrodę Czer: 2.*